

KURIER Wileński

WTOREK 16 PAŹDZIERNIKA 1990 R.

Nr 215 (11466)

W Radzie Najwyższej Republiki Litewskiej

15 października odbyła się tradycyjna wspólna rada poniedziałkowa Prezydium Rady Najwyższej Republiki Litewskiej, przewodniczących statych komisji i członków rządu republiki.

Przewodniczący Rady Najwyższej W. Landsbergis, który przewodził radzie, przedstawił informację o spotkaniach dyplomatycznych, jakie się odbyły w ubiegłym tygodniu w Oslo, Reykjavíku i Paryżu.

Omówiono perspektywy realizacji programu reformy gospodarczej. Premier K. Prunskienis, mówiąc o bardzo ważnej części składowej programu ekonomicznego – prywatyzacji, przedstawił warianty kształtowania specjalnych służb przy rządzie republiki, powołanych do wykonywania tej pracy. Zabierając głos zastępca przewodniczącego Rady Najwyższej Cz. Stankiewiczus, wicepremier A. Brazauskas, zastępca przewodniczącego Komisji Gospodarczej G. Wagnorius, przewodni-

czący Komisji Odrodzenia Państwa G. Skerzysznys, minister gospodarki W. Nawickas, minister sprawiedliwości P. Kuris stwierdzili, że w trakcie prywatyzacji szczególnie ważną rzeczą jest to, aby bezwzględnie określić stosunki prawne własności, zgłębić opinie deputowanych, samorządów, ekspertów i społeczeństwa. Co do strategicznych problemów przejścia do stosunków rynkowych w tym tygodniu odbędzie się dyskusja w Radzie Najwyższej, przygotowuje się seminarium poświęcone problemom reformy gospodarczej.

Omówiono również prośbę Sztarusa Marcilionisa, aby na zasadach dobroczytności na jego koszt zezwolono w Wilnie założyć ośrodek koszykówki.

O innych przewidzianych na tygodnie pracach Rady Najwyższej i rządu republiki poinformowali sekretarz Rady Najwyższej L. Sabutis i wicepremier R. Ozolas.

(ELTA)

W rządzie republiki

15 października odbyło się posiedzenie rządu republiki, na którym przewodniczył premier Kazimieras Prunskienis.

Rząd zapobiegł projektowi układów międzynarodowych i ustaw Republiki Litewskiej o prywatyzacji. Zasadniczo zaakceptowano projekt utworzenia funduszu rozwoju przemysłu republiki z udziałem inwestorów zagranicznych.

Na posiedzeniu omówiono tryb przydzielania parcel gruntowych w strefie ochronnej lignalizacji Elektrowni Atomowej, zatwierdzono przepisy ministerstwa energetyki, ochrony socjalnej, rolnictwa i niekrytycznych departamentów, rozpatrzono inne kwestie.

(ELTA)

Europa daje nam nadzieje

Zakończyła się dość długa podróż przewodniczącego Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Witautasa Landsbergisa do krajów Europy Zachodniej. Nie minęła ona bez echa ani w prasie zachodniej, ani Związku Radzieckiego. Komentowano ją rozmownie, jednakże są też wspólne uogólnienia – jest ona naprawdę znacząca dla Litwy, rozpoczynając nowy etap w dążeniach na rzecz międzynarodowego uznania państwowości. Przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej odpowiedział na pytania korespondenta ELTA Willusa Kawałauskasa.

Pytanie: Jakie wyniki tej podróży uznaje Pan za najważniejsze?

Odpowiedź: Mówiłem już, że najbardziej widoczny i znaczący jest zwrot państw zachodnich w kierunku aktywnej polityki względem Litwy i państw bałtyckich. Dostrzegą się tam pewne określenie swego stanowiska – szczególnie ze strony Francji. Kraje skandynewskie już wcześniej wykazywały względem nas nie tylko przyjaźnielską przychylność, co już było i tak zrozumiałe wśród małych państw i państw tego same-

go regionu. Już wcześniej wykazywały one więcej inicjatyw niż wielkie kraje. Konkretną pomoc zaproponowały Szwecja, Norwegia, Dania. Teraz przemówiły one na zgromadzeniach międzynarodowych szeregów głośnie dobitnie w murach ONZ. A obecnie usłyszyliśmy również przychylne oświadczenie jednego z wielkich państw – Francji – o sympatiach do Litwy. Zapewne, Francja wreszcie zdecydowała się i skorzystała z okazji, aby o tym powiedzieć w czasie mego pobytu.

Pytanie: Czy można twierdzić, że stanowisko Paryża w kwestii bałtyckiej zmieniło się po tak zwanym liście Kohla – Mitteranda?

Odpowiedź: Chociaż już wtedy uznawano prawo Litwy do niepodległości, jednakże robiono to pośpiesznie. Teraz powiedziano to otwarcie, gdy przyjmowano przedstawiciela Państwa Litewskiego.

Pytanie: Konferencja państw europejskich odbędzie się w Paryżu. Jak przywódcy Francji oceniałą nazwę krajów bałtyckich – dążenie do udziału w niej?

Odpowiedź: Sądzę, że Francja musi jeszcze ukształtować swój

Powstał Związek Rolników Litwy

Szczególna sytuacja zaistniała bieżącej jesieni na wsi. Długotrwałe opady utrudniały pracę rolników, nie sprzyjała jej również sytuacja społeczno-polityczna – swoliste rozdrożenie, w którym znaleźli się mieszkawcy wsi. Jak powiedział przewodniczący kołchozu „Eriszkes” w rejonie panewyżskim Afanasius Giedraitis na tym rozdrożu znalazło się wielu doradców, „regulatorów ruchu” i człowiekowi trudno się zorientować, którego właściwa droga.

Zeby omówić zaistniałą sytuację na wsi, zbliżającą się reformę rolną, nakreślić wytyczne w dalszej pracy rolników, oraz zrzeszyć się w związku, zebrali się przedstawiciele mieszkawców wsi na swój pierwszy zjazd. W ciągu dwóch dni padło tu wiele cennych myśli, krytycznych uwag, konstruktywnych propozycji dotyczących dalszego rolnictwa oraz zasad reformy rolniej.

Na zjeździe utworzono Związek Rolników Litwy, zatwierdzono jego rade. Przewodniczącym został przewodniczący kołchozu „Ramygala” w rejonie panewe-

żyskim Wirmantas Welikonis.

Nowo powstały związek – jako organizacja społeczna opowiada się za państwową i spółdzielczą formą gospodarowania, za rozwojem gospodarstw indywidualnych oraz całkowitą swobodą przy wyborze sposobu gospodarowania, dającą przy tym do zwiększenia wydajności ziemi i pracy, odpowiedzialności za ochronę przyrody. Związek będzie zmierzał do poprawy warunków pracy i życia ludzi wsi, a także zamierza aktywnie uczestniczyć w przygotowaniu oraz wcielaniu w życie uchwał reformy rolniej.

Pomyślnie na drodze jednoczenia wysiłków mieszkawców wsi do wydajniejszej pracy życzy zebrany uczestniczący w zjeździe premier Republiki Kazimieras Prunskienis, wicepremier Algirdas Brazauskas oraz zastępca przewodniczącego Rady Najwyższej Kazimieras Motieka.

D. WOJTUSIAK

Wspólnymi siłami przeciwko przestępcom

Na zaproszenie Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej 15–18 października w tym kraju bawi delegacja Prokuratury Generalnej Republiki Litewskiej pod kierownictwem prokuratora generalnego Arturasa Paulauskasa. Podczas wizyty z pra-

cownikami organów wymiaru sprawiedliwości Polski omówi się możliwość ściślejszej współpracy w ściganie kryminalnych przestępstw.

(ELTA)

CO aprobuje,
mnie irytuje?

TEL. 42-79-04

Cotygodniowy sondaż „K. W.”

MOŻE O TYTUCE UCZNIŃ?

Uważam, że redakcja postąpiła nieaktownie drukując przed dwoma tygodniami wypowiedź maturzystów ośnośnie szkoły, niskiej jakości nauczania, nieestetycznego wyglądu nauczycieli. Czyżby redakcja podzielała to zdanie? W naszej szkole notatka ta została wywieszona do ogólnego przedyskutowania, a my, nauczyciele, czuliśmy się niewojno. Niepółroczny też od razu dał odpowiedź maturzystom, że takie ostrze porównania na nauczyciela nie do dobrego nie wróży, jeśli chodzi o nich samych, że musieli być bardziej tolerancyjni. Albo w ogóle nie należało zamieszczać tej wypowiedzi...

Nauczycielka

ODZYSKAĆ ZAUFANIE

Mnie, jako czytelnikowi „K. W.” ze statem przytkło jest cytować, że dziennik nasz ma jakie kłopoty z pismem. To prawda, że cena odstrasza, ale przypuszczam, że nie tylko to zadecydowało. Był okras, kiedy dziennik za mało bronił spraw Polaków.

Na czym polega siła prasy litewskiej? Na tym, że pisze o tym, co czują i myślą Litwini, a narzucanie obcego zdania czy poglądów – to już mieliśmy kiedyś, jak wiemy nie o tego dobrego nie wyszło.

O sprawach religijnych. Ciągłe jeszcze dominuje w wypowiedziach niektórych duchownych „wy – Polacy”, przeciw według Pisma Świętego nie ma ani Greków, ani Żydów, ani innych – są tylko bracia i siostry i o tym trzeba pamiętać wszystkim – i duchownym i wiernym.

(Dokończenie na str. 2)

POKOJOWA NAGRODA
NOBLA —
M. GORBACZOWI

OSLO, 15 października. Dzisiaj w stolicy Norwegii prezydent Związku Radzieckiego Michail Gorbaczow został ogłoszony laureatem Pokojowej Nagrody Nobla za rok 1990. Komitet Nobla pod kierownictwem dziennikarki Gidske Anderson w obecności zaproszonych gości i dziennikarzy ogłosił swój werdykt, wybierając z prawie stu kandydatów, jego zdaniem, najbardziej zasłużonego człowieka.

Podkreśla się jego osobisty wkład do sprawy pokoju, wielką rolę w ostatnich latach w poprawie stosunków między Wschodem i Zachodem, gdzie konfrontacja ustąpiła miejsca negocjacji. Podkreśla się również, że na świecie wznagają się procesy demokratyzacji, narody Europy odzyskały wolność, zahamowany został wysięg zbrojny, zaganiano nie małe konflikty regionalnych, ONZ stała się aktywną organizacją międzynarodową. Czytając ostateczny Komitetu Nobla G. Anderson zwróciła uwagę na to, że o tych wszystkich zmianach zadecydowały różne czynniki, jednakże, jej zdaniem, niewątpliwie są zasługi osobiste M. Gorbaczowa. Polityka jawności w społeczeństwie radzieckim jeszcze bardziej wzmocniła jego autorytet w oczach wspólnoty międzynarodowej, rokuje nadzieję na rozwiązanie problemów rasowych, ideologicznych, historycznych i kulturalnych.

(ELTA)

ZSRR, Moskwa
Kreml
Prezydentowi ZSRR
M. GORBACZOWI

Wasza Ekscelencjo,
Składam Panu gratulacje z okazji przyznania zaszczytnej Pokojowej Nagrody Nobla. Niech Pańska działalność przyczynia się do tego, aby narodom państw bałtyckich została zwrócona sprawiedliwość dziejowa i rozwijały się pokojowe dobroświeckie więzi między ZSRR i Litwą.

Szczerze oddany

Przewodniczący Rady
Najwyższej
Republiki Litewskiej
W. LANDSBERGIS

dobytymi z ziemi
co może się łączyć
z tem na widowni
z przekazów pisa-
wczogólnych, małych
ruskich, jaćwieskich,
lotewskich.

KURIER
Wileński